Cypis/Popek/Kaczmi, Latający Dywan

.. nie biorę bo mam honor
kasę rozk* jak Sarah Connor
stół ujebany jak w TVNie
kwasy, grzyby i dziki w terenie
jest mega pizda ogarniasz ryj
jebło na cyce jak Sasha Grey

hej ho
salto na dywan
mów mi salomon,
ekipe wzywam
Kacyz przypalił
a Popek sypie
naprężam się jak kutas w c*
pod wóniem węgorz wywala z kapci
ja rozbujany jak cyce babci
taka balange sztosem nazywam
bo już dosiadam w pokoju dywan
trendy w dwa latach i to nie czary
to jest po prostu impreza, stary!

mam mega banie
lecę na dywanie
nocne zwiedzanie
banie schizowanie
to co rozsypane
będzie zamiatane
nosy ujebane
o piątej nad ranem

wjeżdżam nachlany
chce mi się rzygać
siadam na dywan
i lecę w pizdu
muza nakur* ja dupy wyrywam
kłamiąc jak cygan zawijam je w chu*

kładę koks na stół
a ty wypnij swą dupę
nacpajmy się tu i spalmy tą hałupę

latam lepiej niż latający dywan
i wszystko nagrywam, cały ten gnój
zaraz na kanał biorę ten ry...
kurew i szmat co śmierdzą jak chu*

lecę z wami dziś latający dywan
i od A do Z
kur* będę dymał

mam mega banie
lecę na dywanie
nocne zwiedzanie
banie schizowanie
to co rozsypane
będzie zamiatane
nosy ujebane
o piątej nad ranem
/2x

dziś nacpam się
no bo tak chcę
coś czuje że, ja już lecę
latam jak Ikar, choć nie mam skrzydeł

kur* zajebałem słoik powideł
bajla bajla bajla
bongo
tańczę w parze z białą anakondą
a ty bracie jak się masz
pilnuj drzwi, masz tylna straż
lece do przodu, lece na boki
bujam się jak pizdy do hitu Modern Talking
mam wyjebane i Popek pewnie też
Cypis najebany ... tylko leszcz
rozsypany cash
rozlana wóda
twoja stara pomarszczona jak ostatnia stówa

mam mega na banie
lecę na dywanie
nocne zwiedzanie
banie schizowanie
to co rozsypane
będzie zamiatane
nosy ujebane
o piątej nad ranem
/2x